

RM 71

353
Biblioteka Specjalna Planowa Prezydium
w Lublinie

42 (091) (438-3) = 7183

Dr. J ó z e f D u t k i e w i c z

Z A B Y T K I A R C H I T E K T U R Y
I P R E H I S T O R I I ! W O J E W O -
D Z T W A L U B E L S K I E G O !

SPIS TRESCI

1. Zarys rozwoju architektury średniowiecznej na terenie Lubelszczyzny..... st. 1
2. Zarys rozwoju architektury w 1-szej połowie XVII w. t.z. renesansu lubelskiego ,,
3. Zarys rozwoju architektury w epoce późnego baroku..... ,,
4. Zarys rozwoju architektury w XIX w..... ,,
5. Ogólna charakterystyka terenu i wnioski co do ustalenia tras turystycznych..... ,,

- o -

Dane do niniejszej pracy zostały zebrane - poza źródłami publikowanymi - z archiwum Centralnego Biura Inwentaryzacji oraz częściowo z materiałów będących w posiadaniu autora. Praca uwzględnia dane i stan zabytków z r. 1939 r.



ZARYS ARCHITEKTURY ŚREDNIOWIECZNEJ NA TERENIE
LUBELSZCZYZNY

Rozwój stosunków politycznych - w wczesnym średniowieczu na terenie Lubelszczyzny był przyczyną dla której architektura murowana zjawia się tu stosunkowo późno na widowni. - Żywa działalność budowlana zakonu cystersów, a później franciszkanów i dominikanów w południowej kieleczyźnie nie znalazła odpowiednika na prawy brzegu Wisły, - w XIII. - Najstarsze pomniki tej doby to zabytki budownictwa warownego, dochowane w formie wież - stożpów. W Białawinie i Stokpiu w zasięgu umocnień nieistniejącego grodu, średniowiecznego w Chełmie, o wątku budowlanym kamiennym wskazującym na pochodzenie z XIII w. Zabytki te związane z działalnością Daniela Halickiego nie zdają się posiadać dostatecznie wyjaśnionej metryki pochodzenia kulturalnego. Z tym samym środowiskiem wiązania wieża - stożp na zamku w Lublinie, pochodzi - jak wskazuje jej wątek ceglany - z późniejszego okresu i innego zasięgu oddziaływań. Pierwszym zabytkiem budownictwa sakralnego tej epoki o bardziej sprecyzowanej i rozwiniętej formie krótnawowego, - przypuszczalnie bazylikowego korpusu z wąskim presbiterjum był kościół św. Michała w Lublinie, którego fundamenty odkryte w roku 1938. pozwalają na związanie go z architekturą końca XIII w. na sąsiednich terenach Małopolski. - Wbrew pozorom również niemal ubogo przedstawia się działalność budowlana XIV wieku. Mimo że wizytacje biskupie z r. 1378 i pierwszej połowy XV w. wymieniają już cały szereg istniejących już parafii zwłaszcza na terenie zachodnich powiatów, to dzisiaj wskazywać możemy zaledwie na jeden w całości dochowany kościół z tej epoki mianowicie św. Trójcy na zamku w Lublinie, należący do grupy kład halowych dwunawowych kościołów na lewym brzegu górnej Wisły. Dochowane w dwóch innych /kościół dominikanów w Lublinie i fara w Kazimierzu/ elementy architektoniczne gotyckie nie uprawniają do żadnych dalej sięgających wniosków wątek ceglany i pościół/. Licznie reprezentowana jest natomiast świecka architektura obronna tego czasu, z bramą Krakowską w Lublinie na czele, której przykłady mimo późniejszych przeróbek i zniszczeń orzeczawiają do nas wykształconym językiem epoki wspartej na edżywezej inicjatywie Kazimierza Wielkiego.

Znacznie bardziej różnorodnie przedstawiają się - dojrzałe w artystycznym wyrazie późnego średniowiecza budowle kościelne XV w. Pierwszy z nich, poprzez późniejsze przekształcenia, zdaje się świadczyć, że transplantowanie gotowych form architektury

północnej i mazowieckiej na teren Lublina było świadomym aktem działalności artystycznej Jagiełły. Jest to kościół Fanny Marii Zwyckiej, z przełomu pierwszej i drugiej ćwierci XV w. W późniejszym od niego kościoły w Piotrowinie i stojącej obok kaplicy nad grobem koronnego świadka świętego biskupa Szczepanowskiego, znaleźć można dowody że wpływy te skojarzone zostały z tak znaczącym dla działalności budowlanej Zbigniewa Oleśnickiego typem południowo-polskim. Bliskim mu o zdecydowanym wyrazie południowym Długoszewskim jest kościół w Potoku Wielkim. Wyszukany w proporcjach halowego wnętrza kościół w Krańniku jest również ogniwem grupy południowej wiążącej się blisko z kościołami w Olkuszu, Kleczkowie, Beszowej i Skalbierzu. O tym iż rozwinęły się budowlany drugiej połowy XV w. obejmował i mieszkalne budownictwo mieszczniańskie świadczy portal kamienicy nr. 6 w rynku lubelskim.

Słabnące tętno budowlane XVI w. w sprawiło, że pielęgnowano nadal tradycje poprzedniego stulecia. Jeszcze w drugiej ćwierci tego wieku wznosi się jacyś budowniczowie - być może natchniony wizją wież kościołów spiskich - kościół w Chodlu. Dekoracja architektoniczna t.z. wieży arkańskiej w Wojciechowie nawiązuje najwyraźniej do kamieniarsko-ciesielskiego zamknięcia do zdobienia obramień otworów budynków środowiska krakowskiego i ćwierci XVI w. W połowie stulecia wznosi się kościół św. Ducha w Kodniu w czystym stylu gotyckim z kryształowymi sklepieniami, których wprowadzenie jak i użycie glazurowanej ornamentowanej cegły świadczą o bezpośredniej zawisłości od środowiska północnego - być może wileńskiego.

Z dochoowanych na gruncie - średniowiecznych planów zabudowy miast i ich obszarów - dochoowały się jedynie - poza umocnieniami ziemnymi w formie wałów w Urzędowie - zabudowa śródmieścia miasta Lublina z ornamentami architektonicznymi niewczesniejszymi - jednakże od XV w. oraz reszty murów miejskich, 3 bramy i jedna baszta z 1-ej połowy XIV w.

ZARYS ROZWOJU ARCHITEKTURY W I-EJ POŁOWIE XVII W. T. z. RENESANSU LUBELSKIEGO NA TERENIE LUBELSZCZYZNY.

Podczas kiedy działalność budowlana poprzedniego okresu rozwija się głównie wzdłuż brzegu Wisły i częściowo w zasięgu drogi z zachodu : Annopol - Krańnik - Lublin, to rozmieszczenie przestrzenne dzieł architektury omawianego okresu uwarunkowane jest powstaniem nowych stosunków handlowych i gospodarczych. Po wyraźnym upadku inicjatywy budowlanej w ciągu XVI w. zaznacza

się pod koniec stulecia żywy ruch budowlany jednocześnie na południu i północnym wschodzie województwa. Daje do tego impuls powstanie wielkiego ośrodka handlu zbożem i portu przekałunkowego w Kasimierzu nad Wisłą, łączącego zaplecze gospodarze Lubelszczyzny, Podola i Rusi drogą wodną z Odzańskiem, dalej rozwój Lublina jako emporium handlowego przy drodze na wschód i wreszcie Zamościa jako twierdzy ubezpieczającej tę drogę i punktu etapowego w kierunku na Lwów na południu. Położenie dwóch z tych środowisk wytycza jednocześnie kierunki inspiracji i wpływów artystycznych, które na nie oddziaływały od północy przez Kasimierz płyną prądy niderlandzkie, podczas gdy wyraz artystyczny Zamościa formuje się wyraźnie w obrębie pojęć plastycznych włoskich, nie bez samikowania jednakże do form dekoracyjnych i ornamentalnych wschodnich zwłaszcza ormiańskich - W Lublinie największym z tych trzech środowisk, w których ruch budowlany osiąga najwyższe ilościowo nasilenie, wytwarza się przejściowy, heterogeniczny typ architektury tego okresu. Typ ten wydobyty na jaw i - poraz pierwszy określony dla nauki przez Tatarakiewicza występuje w dużej części lubelszczyzny szczególnie w powiatach, lubelskim puławskim, lubartowskim, janowskim, krasnostawskim i zamojskim skąd na północ /Wilno/ i zachód /Kaliskie/. - Cechą tego typu jest świadoma konserwatywność form z jednej i samikownia do graficznej dekoracyjności i drugiej strony, przyczem importowane ze zagranicy formy ornamentalne tłumaczone są na bardzo swoiście sublimowanym języku form. W architekturze kościelnej - przeciętna odmiana tego typu określa się rzutem jednonawowym z wielobocznym lub półokrągłym presbiterium i dwiema kaplicami po bokach nawy naogół brakiem wież i bogatą dekoracją sklepień w formie ornamentowanych ram układających się w skomplikowane desenie. Dekoracji sklepień rzadziej odpowiada rozczłonkowanie ścian. W architekturze świeckiej - głównie mieszkozańskiej - bogato rozwinięta nakitta fasady, zaszycają z attyką /kamienie spichrzów, pałaców/ kryje konwencjonalny schemat wnętrza gotyckiego. Wartość artystyczna tego typu leży w przeważaniu jasnego i lekkiego układu bryły z dekoracją ornamentalną lub figuralną, pełną fantazji swobody i nieliczenia się z konwensancem. Rozmaitość rozwiązań zwłaszcza okazów północnych i południowych tego typu /Kolegiata w Zamościu i kościół w Gołębziu/ jest duża.

Obecność dużej ilości budowniczych włosków, holendrów i być może francuzów lub niemców, a w końcu polaków tłumaczy nam genezę typu lubelskiego i zespolenia ich w miejscową odmianę. W Zamościu działają włosi : Brenardo Morandi twórca projektu planu zabudowy miasta i pewnych budynków jak kolegiata i pałac Zamoyskich, dell Aqua i polak Jaroszewicz domniemany twórca ratusza w Zamościu.

Akta miejskie lubelskie wymieniają w początku XVII w. okłonek ocahu mularskiego: wiochów Jakuba Balina autora rozbudowy fary w Kazimierzu B-de Ridolfis, Floriana Didziudes, a , budowniczych pochodzenia późno- onego Augustyna Detremansul /?/ twórcą kościoła karmelitów w Lublinie Piotra Durie twórcą kościoła ś. Ducha w Markuszowie, Piotra Bonay i polaków Stanisława Litwinka, Jana Dudkowieza, Macieja Kolanowicza, Andrzeja Skolera i n.

Zasługę rozwoju architektury tego okresu z punktu widzenia neces- natu artystycznego przypisać należy w pierwszym rzędzie działalności kanclerza Jana Zamoyskiego dalej rodziny Firlejów, Zborowskich i mie- szczan: Prsybyłów w Kazimierzu i Lubomelskich w Lublinie.

W rozwoju chronologicznym największe nasilenie przypada na pier- wszą ćwierć XVII w. kiedy krystalizują się dopiero i ocahu nowego stylu. Wessze na ostatnie lata w. XVI przypada budowa kolegiaty w Zamościu i później kościoła franciszkanów , synagogi i bram i szeregu kamieniów tamże, dalej kościołów: w Szostkowszczyźnie, śś. Mikoł- ja i Katarzyny/. w Lublinie śś. Pawła N.M.P. , Pawła, Wojciecha, Ducha Józefa - w Kazimierzu Pary i reformackiego, - w Czemiernikach, Kamion- ce, Łęcznej i Zakolikowie, Uchaniach, Kurobinie, Gorzkowie, Boborow- nikach, Gołębiu, Końskowoli Kurowie, Markuszowie, - W drugiej i trze- ciejszej ćwierci XVII w. typ ten zyskuje na swobodzie w użyciu form deko- racyjnych nie pogłębiając jednakże konwencjonalnego układu form pla- stycznych. Do najwybitniejszych tego czasu należą kościoły w Białej, Kodniu, Medliborzycach, Lublinie: - śś Mikołaja, Piotra, Agnieszki Niepokalanego Poczęcia - w Kazimierzu ś. Anny, w Końskowoli i Marku- szowie Parafialne, - w Radzynie, Radecznicoy i Krasnobrodzie, - Najbo- gatsze domy mieszczkańskie w Kazimierzu Zamościu i Lublinie, jak rów- nież i pałace w Krupen, Gardzienicach, Krynicach, Czemiernikach, powstają w pierwszej ćwierci wieku.

Do najwspanialszych założeń urbanistycznych i terenowych należą twierdza i miasto Zamość, twierdza i zamek Biała Podlaska, miasto Kazimierz z przedmieściami, zamek Czemierniki, kościół odpustowy z zabudowaniami klasztoru w Radecznicoy. -

ZARYS ROZWOJU ARCHITEKTURY W EPOCIE PÓZNEGO BAROKU XVII w.

W XVII w. Lublin i lubelszczyzna tracą samodzielność rozwoju artystycznego. Warunki polityczne i gospodarcze sprawiają że teren województwa a tym okresie staje się raczej peryferycznym ulegającym wpływom zewnętrznych środowisk, naprzód Łwowa a pod koniec wieku Warszawy. I sztuka tego okresu posiada charakter raczej prowincjonalny co nie przeszkadza że pewne grupy architektoniczne, czy poszczególne budowle osiagają wykwintny poziom artystyczny. - Tu należy przede wszystkim wymienić grupę barokowych kościołów centralnych a mianowicie

św. Anny w Lubartowie. Rozesłania Apostołów w Chełmie, - św. Ludwika w Włodawie, św. Jana Bożego w Lublinie i mniej znany Niepokalnego Pojęcia N.M.P. w Ustrowie / pow. Włodawa / Grupa ta niewątpliwie inspirowana przez architekturę czesko - austriacką za pośrednictwem Lwowa, o czym najwidoczniej świadczy narodowość czeskiego przypuszczalnie architekta tego zespołu Tomassa Rezlera, odznaczy się przy założeniu rzutu owalnym lub kolistym - bogactwem i lekkością architektonicznej formy, przestrzennej, oraz wspaniałym zestawem plastyki i malarstwa. Obok tej grupy wymianić trzeba kilka monumentalnych zespołów pałacowych, jak w Radzynie, Lubartowie, Klemensowie, Łabuniach, Sobieszynie, Puławach, Strzyżowie. Na uwagę zasługują rozwiązania urbanistyczne Lubartowa i Siedlec / koniec XVIII w / Poza tym poszczególne budowle tego czasu wyróżniają się już to monumentalnością założenia jak katedra w Chełmie i bazylika w Kodniu, czy kościół po-pauliński w Radnej, już to z zręcznością zespolenia masy architektonicznej kościoła z klasztorem w jedną całość, jak w Opolu i Krzeszynie, Łukowie i Międzyrzeczu, już to wreszcie oryginalnością koncepcji i plastycznym ukształtowaniem, jak kościoły w Stróżach w mało znany w Puchaczowie. Klasycyzm warszawski reprezentowany jest w Lublinie twórczością Merliniego, końca XVIII w. / trykumnał, brama grodzka /, w Puławach Aigenera / kościół, Świątynia Sybilli / i t.d.

Specjalne zagadnienie stanowi budownictwo drewniane Lubelszczyzny. Brak tu wyrwowania się jakichś starszych form indywidualnych. W tym posiadaniu budownictwa drewnianego skupiony jest głównie w powiatach południowych i wschodnich - bogatych w drzewo, ich datowania rzadko wykracza poza wiek XVIII. W zakresie budownictwa sakralnego najczęściej spotykanym jest typ o kwadratowej nawie z węższym wielobocznym prezbiterium, często z niską wieżą na osi zakończoną izbicą z anurówką arkadową galerijką / Tyszowce Werechanie /. Dachy często strome, dół obwiedziony tami. Typ ten występuje szczególnie często w powiatach: chełmskim, tomaszowskim, hrubieszowskim przy czym imitowanie w drzewie architektury murewanej jak kościół w Tomaszowie należało do rzadkości. - Odmienną pozycję zajmuje budownictwo drewniane po biłgorajskiego, małomiasteczkowe mieszkalne, zachowane częściowo w Goraju, Prampolu, Tarnogrodzie, Biłgoraju. Jest to budownictwo typu małopolskiego, o szczytach z przydaszklem i gankach połączonych od frontu. Na osobną zmianę zasługuje kapliczkarstwo i świątkarstwo drewniane o nieprzeciętnych wartościach artystycznych w pow. biłgorajskim. Obok nielicznie zachowanych kościołów z połowy XVIII w. w Łukowskim i włodawskim, kościoły w powiecie radzyńskim pochodzą z I - zej połowy XIX w. do tej też epoki dają się odnieść liczne zachowane dwory w tym powiecie. Znacznie mniej liczna jest grupa rzytych bud. drewnianego na terenie powiatów Janowskiego i Krasny-

stawskiego, niewytwarza zresztą wyraźnie tego typu.- W wielu drewnianych kościołach lubelezyczyny zasługują na uwagę dekoracje malarskie będące wyrazem swoiatego rozwoju i pojęcia formy malarskiej

ZARYS ROZWOJU ARCHITEKTURY

Poza órodowiskieg puławskim czynnym jeszcze w początkach XIX w które posiada zupełnie wyjątkową wagę dla rozwoju kultury i smaku w ówczesnej Polsce, tywszą działalność budowlaną w tej epoce załamania narodowego i społecznego przejawiają głównie stolice władz administracyjnych Królestwa, a później rosyjskich: w Lublinie gdzie działa J. Hempel i Gorazzi i gdzie raczej przebudowuje się stare gmachy w nowym stylu klasycystycznym, - w Siedlcach, gdzie dalej rozwija się interesujące dwuosiove założenia urbanistyczne i powstaje cały szereg monumentalnych gmachów w I szej połowie stulecia, w Chełmie w późniejszym okresie. W Zamóściu powtórna rozbudowa miasta na twierdzę przyczynia się - głównie za sprawą architekta Malletskiego - do przekształcenia i zniekształcenia całego szeregu zabytków renesansowych jak ratusz, pałac akademii, trzy bramy miejskie, kościół franciszkanów na klasycystyczne w pierwszej połowie XIX w.-

Rozbudowania na twierdzę zawdzięcza swój rozwój Dęblin. W związku z rozwojem fundacji Staszycowskiej zaznacza się również żywy ruch budowlany z początkiem stulecia w Hrubieszowie i okolicy. Wznosi się również na terenie województwa duża ilość dworów i monumentalnych rezydencji wiejskich.

W drugiej połowie XIX i w XX . na rozwój zabudowy miast wysiera coraz że wyraźniejszy wpływ rozwój przemysłu. W zabudowie Lublina tego okresu widoczne są pewne skoki, jakimi posuwa się naprzód rozbudowa dzielnic i te nie tylko fabrycznych ale mieszkaniowych i reprezentacyjnych. Pozostają one w wyraźnej łączności z okresami koniunktury przemysłowej. Nie odbiły się one zresztą korzystnie na wyglądzie wewnętrznym miasta. Nawet jeśli poziom architektury pod wpływem młodszych zwłaszcza architektów w drugiej ćwierci stulecia podniósł się wyraźnie, to sprawa planu zabudowy miasta nie postąpiła naprzód, Dla plastycznego ukształtowania miasta popełniono cały szereg zaniedbań, które nie będą łatwe do usunięcia w przyszłości. Miejmy nadzieję że obecna organizacja R.U.P. zdoła im zapobiec na przyszłość

OGOLNA CHARAKTERYSTYKA TERENU I WNIOSKI CO DO USTALENIA TRAS
TURYSTYCZNYCH

Podział geofizyczny terenu województwa lubelskiego narzuca z góry pewne wnioski do jego charakterystyki jako terenu turystycznego. - Część południowa i południowo-zachodnia obejmująca właściwą płytę lubelską o bogatej rzeźbie terenowej, szerokiej rozpiętości wzniesień, pięknej i zróżnicowanej szacie roślinnej, stosunkowo rozwiniętej sieci komunikacyjnej posiada niewątpliwą przewagę nad częścią północną i północno-wschodnią niziną, ubogą, bagnistą i monotonna. - W części południowej wyróżniają się szczególnie dwa zespoły krajobrazowe. - Pierwszy to kotlina rzeczki Bystrej od Hańciszowa poprzez Wąwolnicę do Bochotnicy i wybitnie Wisły od Puław do Kazimierza. - drugi to górne dorzecze rzeczki Tawni od Majdanu Sopockiego i Krasnobrodu, aż do Puszczy Solskiej. Obok walorów krajobrazowych, z których na szczególną uwagę zasługują - w pierwszym: okolice Kazimierza, - w drugim: przełom rzeczki Szum, - oba te zespoły posiadają jednocześnie i wartości uzdrowiskowe - w pierwszym: w postaci wód leczniczych Hańciszowa i Kazimierza, - w drugim w zdrowotnych warunkach klimatycznych okolic Krasnobrodu. W pierwszym zespole również warunki przyrodnicze spletają się z bogatą szatą zabytkową terenu Kazimierza, Bochotnicy i Puław, w drugim architektura nie odgrywa większej roli, wobec niedostateczności tymczasowych badań przypuszczać można jedynie, że w terenie tym mogą się znajdować interesujące zespoły folkloru, budownictwa wiejskiego i sztuki ludowej.

W poprzednich rozdziałach staraliśmy się scharakteryzować epoki najintensywniejszego rozwoju architektury na terenie lubelszczyzny akcentując jednocześnie środowiska z których ten rozwój brał początek, oraz granice jego zasięgu. - Ogólnie największe zgęszczenie zabytków przypada na powiaty wzdłuż dwóch odwiecznych dróg z zachodu na wschód 1/ Annopol, Janów, Szczebrzeszyn, Zamość, Grubieszów, i 2/ Kazimierz, /Puławy/, Końskowola, Kurów, Markuszów, Lublin, Piaski, Siedliszcze, Chełm. Nie znaczy to jednak aby drogi te mogły posłużyć do wyznaczenia tras turystycznych.

Dla wyznaczenia i ustalenia szlaków mogły w przyszłości odpowiadać potrzebom zorganizowanego i masowego ruchu turystycznego wchodzi w grę szereg współczynników, z których zaledwie część jest w tej chwili wiadoma. Nie znając rozplanowania przyszłej sieci komunikacyjnej lubelszczyzny, możemy proponować jedynie trasy które obecnie będą miały charakter raczej krajoznawczy. W takim projekcie powiązania terenowego szlaków bierzemy pod uwagę: możliwie jednolity charakter terenu, intensywność i jakość

artystyczną sabytkowej zabudowy wzdłuż szlaków, istniejące drogi wreszcie wyznaczenie przynajmniej jednego środowiska miejskiego jako centrum danej trasy względnie regionu turystycznego. Jesteśmy skłonni rozróżnić dwa większe regiony turystyczne: północno zachodni - lubelski i południowo-wschodni zamojski. Oba regiony grupują się wokół miast stanowiących największe skupiska sabytków i będących poniekąd metropoliami stylu tych regionów.

Region lubelski obejmuje dwa tereny turystyczne: zachodni - kazimierski i północny podlaski. Pierwszy z nich na terenie powiatów lubelskiego, janowskiego, puławskiego łączy najpiękniejsze krajobrazowo okolice lubelszczyzny, zamknięte od zachodu wspaniałą granicą wodną Wisły, z pełnym swoim wdziękem zespołem sabytków od XIV do XVII w. Alternatywy tras na tym terenie są następujące:

- 1/. Lublin - Niedzwica - Wilkołaz - Kraśnik - Annopol - Wiszą do Kazimierza
- 2/. Lublin - Dąbrowica - Bełżyce - Chodel - Opole - Karczmiska - Kazimierz
- 3/. Lublin, - Małęczów - Wojciechów - Wąwolnica - Kazimierz.
- 4/. Lublin - Markuszów - Kurów - Końskowola - Puławy - Gołęb.

Teren podlaski obejmuje w niekorzystnych zresztą warunkach krajobrazowych - kilka cenniejszych okazów budownictwa częściowo,, stylu lubelskiego,, XVII w. częściowo XVIII w. Jedną dłuższą trasą obejmuje tu następujące miejscowości:

Lublin - Lubartów - Czemierniki - Radzyń - Międzyrzec - Biłża - Kodeń - Włodawa - Ostrów podlaski - Zawieprzyce - Lublin.

Region zamojski rozpada się zasadniczo na cztery okręgi, a mianowicie południowo-wschodni, północno-wschodni, południowo-zachodni i północno-zachodni. Obydwa północne obejmują głównie sabytki architektury murowanej XVII w. w stylu zamojsko - lubelskiego, - południowe zaś budownictwo drewniane w okolicach zalecających się piękną formą krajobrazu, zdobnictwo ludowe, świątkarstwo. Jako osobliwość północnych stron regionu wymienić należy miasta Chełm i okolicę zarówno z uwagi na sabytki architektury, jak i rozgałęzione pod miastem sztolnie i chodniki dawnych kopyłń kredy/słynnych z XVIII

Trasy turystyczne regionu zamojskiego są następujące:

- 1/ Zamość - Krasnystaw - Krupie - Rajowiec - Chełm - /Skopnie, Biełżwin/ - Uchanie - Grąbieszów - Werbkowice - Zamość.
- 2/ Zamość - Stary Zamość - Zółkiewka - Turobin, Radeckznica - Goraj - Frampol - Szczebrzeszyn - Zamość.
- 3/ Zamość - Zwierzyniec - Biłgoraj - Puszcza Solska - Tarnogród - Majdan Kasztelański - Krasnobród - Zamość.
- 4/ Zamość - Łabunie - Tyszowce - Łuszczów - Rachanie - Werechanie - Tomaszów - Krynice - Zamość.

inż. arch. Zygmunt Anotno
Konservator lubelski

U w a g i

O pracy dr. J. Dutkiewicza „Zabytki Architektury i prehistorii województwa lubelskiego..”

Praca dr. Dutkiewicza traktowana widocznie jako szkic, posiada zbyt wiele ogólników niedomówień i niedociągnięć. Mówiąc na przykład o wieży zamku lubelskiego, przy porównaniu ze Stołpami w Bieławinie /dziś nieistniejąca/ w Stołpin, określa ją „jako pochodzące z późniejszego okresu i innego zasięgu oddziaływań..”. Jakich? W pracy naukowej nie może być domyslników ani przesłuchań politycznych. Jeżeli oddziaływało na sztukę lubelszczyzny XIII w. Bizancjum Via Kijów, to mówimy to otwarcie, historii się nie wyprzemy ani jej nie przeinaczamy. Jeśli były wpływy sztuki Czeskiej i Śląskiej Via Kraków, lub później sztuki zakonu Krzyżackiego via Warszawa, Ciechanów i.t.d. sztuki zresztą bardzo złożonej o wpływach aż dalekiego wschodu /przez Wenecję jak również Francję i Flandryę,- to należy to nazywać po imieniu.

Określenia architektury obronnej XIV w. z Bramą Krakowską w Lublinie na czele /ale jakie inne przykłady ?/ która,, mimo późniejszych przeróbek i zniszczeń przemawia do nas wykształconym językiem epoki wspartej na ożywczej iniejałwie Kazimierza Wielkiego,, - jest nie tęczowym frazesem.

Również czczym frazesem jest określenie kościoła św. Marii Zwycięskiej w Lublinie t.zw. Wizytkowskiego, że „zdaje się świadczyć o transportowaniu gotowych form architektury północnej i mazowieckiej. Jakiej północnej? Szwecja, Danja?. A może przypomina on kościół Dominikanów w Chełmie na Pomoku, zbudowany 1250 - 1350? „Wyraz południowo Długoszewski,, jako charakterystyka dzieła architektonicznego jest mocno enigmatyczna.

Oświadczenie „, że rozwinięty ruch budowlany drugiej połowy XIV w. obejmował i mieszkalne budownictwo mieszczańskie...,, jest epokowym odkryciem autora. Kościół w Chodlu jest ciekawym ubraniem kościoła renesansowego w gotycką sukienkę zewnętrznego wykreju ścian i wieży. Symetryczne o łapaną, wypukłą linię rzutu poziomego zewnętrznych ścian dwie zakrytje /gotyk tego nieznaj/ Sklepienie salowe wnętrza - to już renesans; wykończenie zewnętrzne, ustawienie wieży - archaizowanie, może na życzenie fundatorów.

O ile wiadomo z historii, jak również z wątku murów fary i ruin zamku oraz wieży - Kazimierz n/w t.zw. Dolny, powstał wcześniej niż w końcu XVI w. Być może wtedy osiągnął swój punkt kulminacyjny rozwoju i dlatego z tego czasu datują się najważniejsze i najliczniejsze zabytki architektury, ale istniał jako ośrodek handlu i punkt przeładunkowy napewno dawniej.

Gdy mowa o t.z.w typie lubelskim kościołów z początku XVII w. to jest ich tak niewiele, że uczuwa się brak imiennego wykazu miejscowości gdzie się znajdują. Pominięty milczeniem jest pałac w Kocku, a raczej jego wschodnia oficyna, prawdopodobnie dawny zamek lub jego część, w obwarowaniu, fosy i całe założenie z połowy XVII w. Ze dzisiejsze opracowanie, Główny Korpus i zachodnia oficyna pałacu datują się z początku XIX w, to ^{nie}usprawiedliwia autora od przemilczenia i spostrośnienia jednej z piękniejszych rezydencji o cechach obronnej spuścizny.

Również brak wzmianki o pałacu w Kozłowie /wzniesiony przez marszałka Bielińskiego na początku XVII w./ który choć przebudowany parokrotnie /1880 i 1907/ jest jednak pięknym przykładem wczesnej epoki saskiej, pokrewnie pałacowi w Starym Otwocku pod Warszawą, o monumentalnym dziedzictwie.

Na północy lubelszczyzny leży piękny pałac w Cieleńcu, z pierwszych lat XIX w. nosi on cechy architektury Stanisławowskiej otoczony pięknym parkiem z sadzawkami i pawilonem - oranżerią z końca XVIII w. O tym głucho.

Brak wiadomości o pałacu biskupim w Janowie Podlaskim, z groty Naruszewicza /pustelnia sentymentalna / w parku ze śladami obronnej fosy.

Podane trasy turystyczne niezawierają zamkniętych kół szlaków wycieczkowych. Są to odcinki nieskończone. Trzy pierwsze kończą się w Kazimierzu, czwarta w Gołębiu, i co dalej?. Tą samą drogą z powrotem czy jak?. Trasy w Zamyszczyźnie są lepsze, tylko nie wszędzie są szosy i drogi dla aut są miejscami niedostępne.

/-/ inż. arch. Zygmunt Knothe.

